

NASZE ZABRZE



samorządowe

lipiec 2024, nr 7(351)

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne



Miliony dla Akademii!





Witajcie wakacje!

Na ponad dwa miesiące można zapomnieć o porannym budziku i odrabianiu lekcji. Dla prawie 16 tysięcy uczniów zabrzańskich szkół zakończył się rok szkolny.

Togromna rzesza młodych ludzi, którzy właśnie zaczynają upragnione, bardzo długie wakacje - uśmiecha się Ewa Wolnica, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

W piątek 21 czerwca w szkołach nie brakowało emocji. Była ogromna radość, ale nie brakowało też łez wzruszenia. - Nasi nauczyciele potrafią rozpoznać nawet najgorsze dni. To był super rok. Mieliśmy fajne wycieczki, przygotowaliśmy przedstawienia. Czekaliśmy na wakacje, ale jednocześnie robi się smutno, kie-

dy się pomyśli, że za rok będziemy już opuszczać tę szkołę - dzielili się wrażeniami uczniowie zabrzańskich podstawówek.

Wręczeniu świadectw i nagród za osiągnięte w czasie roku szkolnego wyniki towarzyszyły przygotowane przez uczniów występy.

- Gratuluję nauczycielom tego, że wykonują z pasją swój zawód, przekazując wartościową wiedzę młodszemu pokoleniu. Uczniom życzę odpoczynku i jak najlepszych rezultatów po powrocie do szkoły. Udanych i przede wszystkim bezpiecznych wakacji - podkreśla prezydentka Zabrze Agnieszka Rupniewska.

GOR

Tyłu uczniów
otrzymało
świadectwa

10308

w szkołach podstawowych

4878

w szkołach średnich

775

w szkołach branżowych



Z łzą wzruszenia

Zakończenie roku szkolnego w niektórych szkołach wiązało się z dodatkowymi emocjami. Na emeryturę odeszły bowiem wieloletnie dyrektorki dwóch placówek: Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 38 im. Małego Księcia oraz Szkoły Podstawowej nr 3 im. Bohaterów Monte Cassino.

Marlena Rybacka Szkołą Podstawową Specjalną nr 38 kierowała przez ostatnich 30 lat. - Kiedy podjęłam to wyzwanie, miałam jasno określony kształt szkoły, jaką chcę stworzyć dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Szkoła miała być miejscem, gdzie podsumowujemy nasze działania, natomiast działamy poza budynkiem szkoły.



Zobacz
więcej
w TVZ



w oku

Uczestniczymy w życiu społecznym miasta, regionu, kraju, ponieważ nasze dzieci muszą być przygotowane do życia społecznego. Z drugiej strony, również społeczeństwo musi się nauczyć funkcjonować z naszymi uczniami. Wydaje mi się, że osiągnęliśmy ten cel. Nasza szkoła może się pochwalić licznymi sukcesami. Mamy laureatów wielu przeglądów, nie tylko tych skierowanych do dzieci z niepełnosprawnością.

Nasze dzieci uczestniczą we wszystkich wydarzeniach, są otwarte. Można więc powiedzieć, że osiągnęłam to, czego chciałam. Jesteśmy równoprawnymi uczestnikami życia społecznego i prosimy społeczeństwo: ucicie się nas – uśmiecha się Marlena Rybacka.

Łez wzruszenia nie zabrakło również w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie po raz ostatni jako dyrektor spotkała się z uczniami Janina Grzegorzówka. - To były piękne lata – uśmiecha się Janina Grzegorzówka, która kierowała szkołą przez 27 lat. - Współpraca ze wszystkimi układała się zawsze bardzo dobrze. Zarówno z władzami miasta, władzami oświatowymi, jak i nauczycielami, rodzicami i przede wszystkim z naszą młodzieżą, z naszymi dziećmi. Przeżyliśmy dwie reformy oświaty, przyjęliśmy

imię Bohaterów Monte Cassino. Czuję dziś ogromną radość i wzruszenie. Starłam się przekazywać dobro, jak umiałam najlepiej i cieszę się, że w sercach dzieci coś dobrego zakiełkowało – dodaje. To nie było jedyne pożegnanie w zabrzańskiej „trójce”. Na emeryturę, po 37 latach pracy, przeszedł Marek Skinder, uwielbiany przez uczniów szkolny woźny. - Pamiętam, kiedy przyszedłem tu w maju 1987 roku. Spodobało mi się i tak tu zostałem – wspomina pan Marek. - Jestem dumny, że mogłem pracować w tej szkole, z tymi wszystkimi ludźmi. Lubię dzieci, a dzieci lubią mnie. Potrafię się z nimi dogadać. Wzajemnie darzymy się sympatią i szacunkiem. Mam nadzieję, że będę miał okazję tu bywać – podkreśla Marek Skinder.

GOR

Wakacje

bez nudy



Zabrzeńscy uczniowie rozpoczęli upragnione wakacje. Te spędzane w mieście z pewnością nie będą nudne. Zadbają o to m.in. szkoły oraz miejskie instytucje.



Fot. MCGW

ARTwakacje Park12C to letnia propozycja Muzeum Górnictwa Węglowego na wybrane weekendy lipca i sierpnia. Zaplanowano animacje sportowe oraz warsztaty artystyczne obejmujące m.in. tworzenie imiennych bransoletek z kolorowych koralików, ozdabianie workoplecaków, smyczy, kapeluszy, tworzenie mydełek, malowanie na kamieniach czy tworzenie maskotek ze skarpetek.

W Wieży Ciśnień, w czasie wybranych wakacyjnych weekendów, działać będzie otwarte laboratorium naukowe, gdzie wraz z prowadzącym będzie można przeprowadzić doświadczenia czy prace badawcze. W parku pod wieżą organizowane będą z kolei zawody piankowych szybowców.

Górnictwo Miasto Dzieci to dwa turnusy półkolonii prowadzonych w obiektach Muzeum Górnictwa Węglowego. To już siódma edycja tego wyjątkowego wydarzenia. Dodatkowo, w wakacyjne weekendy na terenie Strefy Carnall Sztolni Królowa Luiza, odbywać się będą wyjątkowe spotkania, których uczestnicy będą mieli unikatową możliwość obejrzenia pracy kowala.

„Lato z Teatrem” to już tradycyjna wakacyjna propozycja Teatru Nowego. Zaplanowano dwa jedenastodniowe turnusy warsztatów artystyczno-edukacyjnych pod okiem aktorów i pracowników za-

brzańskiej sceny. Łącznie weźmie w nich udział 160 osób. Uczestnicy pracują w specjalistycznych grupach: aktorskiej, aktorsko-lalkarskiej, taneczno-wokalnej, plastyczno-scenograficznej oraz promocyjno-fotograficzno-dziennikarskiej. Zwieńczeniem warsztatów będzie prezentacja przygotowanego spektaklu.

Jak co roku, odbędzie się akcja „Lato w Bibliotece”, czyli cykl zajęć plastycznych, artystycznych, literackich czy warsztaty z robotyki. W tegorocznej edycji biorą udział filie nr 4, 6, 9, 18 i 19. Zajęcia nie są skierowane do konkretnych grup wiekowych. Nie obowiązują zapisy, a udział w nich jest bezpłatny. W Miejskim Ogrodzie Botanicznym zaplanowano natomiast 24 sierpnia happening czytelniczo-przyrodniczy Wielki Dzień Pszczół.

Do swojej głównej siedziby, filii w dzielnicach oraz Kina ROMA zaprasza w czasie wakacji Miejski Ośrodek Kultury. Marzysz, żeby występować w telewizji, a może pragniesz stworzyć swój własny

program radiowy? Warsztaty radiowo-telewizyjne „MOKtowizor” to idealne miejsce na sprawdzenie swoich sił przed mikrofonem i kamerą. „Legenda o sMOKu” to z kolei warsztaty teatralno-muzyczne, których uczestnicy będą mogli stworzyć własną piosenkę, odegrać swoją rolę, pracować ze scenariuszem i ćwiczyć improwizację.

Muzeum Miejskie w Zabrzu zachęca do udziału w lekcjach muzealnych dla dzieci i młodzieży. Ciekawą propozycją na lato jest także cykl „Piknik z Muzeum”, czyli zakończony wspólnym piknikiem spacer po wybranej części Zabrze przybliżający historię danej dzielnicy.

Podczas wakacji zaprasza Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który udostępnia nieodpłatnie hale przy ul. Matejki 6 oraz przy ul. Szarfarczyka 16. Sezon ruszył na kąpielisku Leśnym w Maciejowie, gdzie do dyspozycji są m.in. dwa boiska do siatkówki plażowej. Na kąpielisku zaplanowano wiele wydarzeń sportowych, w tym turniej tenisa stołowego czy badmintonu. GOR

Dowiedz się więcej

Szczegółowe informacje na temat harmonogramu zajęć i warunków uczestnictwa można znaleźć m.in. na stronach internetowych poszczególnych instytucji organizujących letni wypoczynek. Warto zaglądnąć również na stronę www.miastozabrze.pl.





Już można jeździć!

Dobre wiadomości dla kierowców! Zakończyły się remonty ulic Chłopskiej oraz 11 Listopada. Postępuje budowa łącznika ulic Kossaka i Drzymały w Biskupicach. Lada dzień ruszy z kolei przebudowa zamkniętego od kilku lat dla ruchu samochodowego mostu nad Bytomką wzdłuż ul. Jagiellońskiej.

W ramach remontu ul. Chłopskiej przebudowany został odcinek drogi o długości około 600 metrów – od ul. Piłsudskiego do ul. Żeromskiego. Powstało nowe oświetlenie uliczne, wybudowana i przebudowana została kanalizacja deszczowa. Wartość wykonanych robót to ponad 5 mln zł. Na ich realizację Zabrze pozyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

- Bardzo ważne, że udało nam się ocalić drzewa, które rosną wzdłuż ulicy Chłopskiej – zwraca uwagę Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu.

Metamorfozę przeszła także ul. 11 Listopada w Mikulczycach. Pojawiła się tu nowa nawierzchnia, naprawiono chodniki i jazdy do posesji. Drogowcy wymienili także uszkodzone krawężniki i obrzeża oraz studzienki kanalizacji deszczowej. Usunięte zostały drzewa, które kolidowały z realizacją robót, a w ich miejsce nasadzono nowe drzewa. Wartość prac to prawie 3 mln zł. Również na realizację tej inwestycji miasto pozyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości ponad 1,4 mln zł. Dzięki wykonanym pracom jazda ul. 11 Listopada stała się zarówno bardziej komfortowa, jak i bezpieczna.

Tymczasem coraz bardziej zaawansowana jest budowa oczekiwanego przez mieszkańców Biskupic łącznika ulic Kossaka i Drzymały. Inwestycja zlokalizowana jest w miejscu, gdzie drogę



przecinała zlikwidowana linia kolejowa, a przejazd przez torowisko pozostawał zamknięty ze względu na wysoki nasyp. Oprócz nowego odcinka drogi powstaną także

miejsca parkingowe, oświetlenie oraz bezpieczny chodnik prowadzący do przyszpitalnego parkingu. Prace mają się zakończyć w październiku.

GOR

Umowa podpisana

W czerwcu podpisana została umowa z wykonawcą przebudowy mostu nad rzeką Bytomką w ciągu ul. Jagiellońskiej. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Inżynieryjne IMB-Podbeskidzie ze Skoczowa, które realizację inwestycji wyceniło na kwotę 4,7 mln zł. Na budowę nowego mostu Zabrze pozyskało dotację z Funduszu Odporności w wysokości prawie 4,2 mln zł.

Inwestycja obejmuje rozbiórkę starego i budowę nowego mostu wraz z infrastrukturą podziemną. Przebudowany zostanie odcinek jezdni o długości około 63 metrów, powstaną chodniki o nawierzchni z kostki betonowej. Most ma być gotowy do maja 2025 r.

Więści z ratusza

Radni obradowali podczas sesji absolutoryjnej. Zabrze rozpoczęło starania o pozyskanie środków w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. By uniknąć kolejek, wprowadzona została elektroniczna rezerwacja wizyty w Terenowym Punkcie Paszportowym. Podsumujemy najważniejsze wydarzenia ostatnich dni w zabrzańskim ratuszu.

SESJA ABSOLUTORYJNA

Podczas zwołanej 24 czerwca sesji radni udzielili wotum zaufania prezydentce Zabrze Agnieszce Rupniewskiej. Jednocześnie zagłosowali za nieudzieleniem absolutorium poprzedniej prezydent miasta - Małgorzacie Mańce-Szulik.

- Cieszę się, że decyzją radnych Rady Miasta uzyskałam wotum zaufania - mówi prezydentka Zabrze Agnieszka Rupniewska. - Żaden radny nie zagłosował „przeciw”. 21 radnych zagłosowało „za”. 4 osoby „wstrzymały się” od głosu. Kilka tygodni temu mieszkańcy udzielili mi kredytu zaufania, wybierając mnie na funkcję Prezydenta Miasta Zabrze. Dziś radni Rady Miasta wsparli mnie

w dalszej działalności, udzielając mi wotum zaufania. Dziękuję wszystkim radnym za deklarację i chęć współpracy. Liczę, że w najbliższych latach wspólnie będziemy budować Nowe Zabrze - dodaje.

Radni zdecydowali o nieudzieleniu absolutorium poprzedniej prezydent miasta.

- Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach zgłosiła zastrzeżenia dotyczące deficytu budżetowego, który był o ponad 11 milionów złotych wyższy niż przewidywano. Część deficytu została pokryta z innych źródeł niż planowano. Pod koniec roku zobowiązania finansowe miasta okazały się niewspółmierne do zakładanych dochodów. To wskazuje na błędne planowanie dochodów lub brak korekt w trakcie realizacji budżetu.

tu. RIO wydała negatywną opinię, wskazując na wielokrotne naruszenia przepisów budżetowych, wzrost zadłużenia miasta i problemy z płynnością finansową - wylicza powody takiej decyzji prezydentka Agnieszka Rupniewska.

Podczas czerwcowej sesji radni zajęli się także projektami uchwał dotyczących spraw związanych z odpadami komunalnymi.

ŚRODKI NA ROZWÓJ

W ratuszu ruszyły prace nad pozyskaniem środków w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast.

- Celem programu jest podniesienie jakości życia mieszkańców średnich miast w Polsce, co będzie skutkowało zmniejszeniem różnic społeczno-gospodarczych w naszym kraju. Liczę, że uda nam się pozyskać kolejne potrzebne środki na rozwój - podkreśla prezydentka Zabrze Agnieszka Rupniewska.

Łączny budżet programu to prawie 328 mln franków szwajcarskich. Wsparcie będzie można przeznaczyć na projekty dotyczące m.in. kształcenia zawodowego i specjalistycznego, transportu publicznego, gospodarki wodno-ściekowej, zarządzania odpadami, zdrowia i pomocy społecznej, poprawy bezpieczeństwa publicznego.





KONIECZNA REZERWACJA

Od 17 czerwca wnioski o paszport są realizowane TYLKO za pośrednictwem elektronicznej rezerwacji wizyty w Terenowym Punkcie Paszportowym w Zabrzu. Bez czekania w kolejce i w dogodnym terminie.

Rezerwacji można dokonać za pośrednictwem strony internetowej: <https://zabrze.ustaltermin.pl/> Można to zrobić najwcześniej miesiąc przed planowaną wizytą, a najpóźniej dzień przed terminem wizyty. Rezerwacja zostanie potwierdzona informacją wysłaną na podany adres e-mailowy. Pomoc w kwestiach technicznych można uzyskać pod numerem telefonu 32 373 33 70. Odbiór paszportu jest możliwy w godzinach funkcjonowania Terenowego Punktu Paszportowego i nie jest

objęty elektroniczną rezerwacją wizyty.

NOWY ZARZĄD ZMP

W Warszawie odbyło się 47. Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich. W trakcie spotkania po-

wołano nowe władze związku. Rozpatrywano także punkty dotyczące zmian w statucie, a także program działania na kolejny rok. Prezesem Związku Miast Polskich został prezydent Wrocławia Jacek Sutryk. Prezydentka Zabrze Agnieszka Rupniewska będzie reprezentować nasze miasto w pracach komisji rewizyjnej. GOR



W ZABRZU OTWARTA ZOSTAŁA KOLEJNA ZIELONA PRACOWNIA

ODKRYWANIE ŚWIATA PEŁNE INNOWACJI



Zajęcia z biologii, geografii, fizyki i chemii będą się odbywać w Zielonej Pracowni, która przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach powstała w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9 na Osiedlu Młodego Górnika. Ich hasło przewodnie to „Odkrywanie świata”.

Zestawy doświadczalne, eksperymentalna szklarnia, mikroskopy, lornetki, globusy i różnorodne modele to tylko niektóre z elementów wyposażenia nowej pracowni. W sali zamontowano energo-

oszczędne oprawy, pojawiły się też nowe meble. Uczniowie i nauczyciele mają do dyspozycji tablicę interaktywną z projekтором oraz laptop. Daje to możliwość czynnego udziału ucznia w zajęciach.



W nowej pracowni prowadzone będą zarówno lekcje, jak i zajęcia w ramach działających w szkole kół przyrodniczych. Tu przygotowywane będą eventy w ramach Światowego Dnia Ziemi, Dnia Zwierząt czy też konkursu wiedzy przyrodniczej.

- Wierzymy, że zielona pracownia będzie miejscem, gdzie oprócz realizacji podstawy programowej, uczniowie będą mogli rozwijać zainteresowania i talenty, zgłębiać wiedzę i nabywać nowe umiejętności – podkreślają przedstawiciele szkoły. Dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w szkołach województwa śląskiego powstało już ponad pół tysiąca pracowni, których powstanie pochłonęło ponad 22 mln zł. Ponad 20 pracowni działa w Zabrzu.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**



Wiz. LemonTree

Funkcjonalnie i ekologicznie

Nagel-Group, jedna z wiodących w Europie firm zajmujących się logistyką produktów spożywczych, wynajmie budynek należący do kompleksu Booster Zabrze. Najemca wprowadzi się do obiektu w drugim kwartale 2025 roku. Umowa między spółkami została podpisana na 15 lat.

Firma Nagel-Group specjalizuje się w logistyce w temperaturze kontrolowanej. Obsługuje wszystkie zakresy temperatur dla różnych kategorii żywności. Działa w całej Europie, zatrudnia ponad 11 tysięcy osób, z czego 800 w Polsce. Dysponując flotą około 7 tysięcy pojazdów, firma przewozi codziennie ponad 105 tysięcy przesyłek świeżej żywności i produktów mrożonych.

W Zabrze koncern będzie miał do dyspozycji ponad 30 tys. mkw. powierzchni magazynowej w pełni dostosowanej do wymogów branży spożywczej. Całość budynku zostanie podzielona na trzy strefy o temperaturze od 0 do 18 stopni Celsjusza. Obiekt wyposażony zostanie także w energooszczędne urządzenia chłodnicze. Budynek będzie ogrzewany z odzysku ciepła z chłodnictwa, a także za pomocą pompy ciepła.

Pracownicy będą korzystać również z 2,6 tys. mkw. powierzchni biurowej, ogrzewanej – podobnie jak przestrzeń logistyczna – przy użyciu zysków ciepła z chłodnictwa. Najwyż-

sze piętro 4-kondygnacyjnego biurowca głównego będzie doświetlone światłem dziennym. Do dyspozycji najemcy zostanie oddany również oddzielny, dwukondygnacyjny budynek szkoleniowy zlokalizowany przy zbiorniku wodnym.

- Bardzo lubimy projekty, które wymagają od nas niestandardowego podejścia. Najemcy szukają dziś obiektów, które umożliwią im nie tylko sprawne operacje i dalszy rozwój działalności, ale wesprą również realizację ich celów zrównoważonego rozwoju. W ręce najemcy oddamy obiekt w pełni przystosowany do specyfiki jego działalności, a jednocześnie będący wizytówką oraz wyróżnikiem – mówi Maciej Krawiecki z LemonTree.

Na dachu budynku zostanie wykonana instalacja fotowoltaiczna, która w znacznym stopniu pokryje zapotrzebowanie na energię elektryczną. Stanowiska do płukania naczepek będą wykorzystywać wodę pochodzącą z instalacji chłodniczej, a cały proces odbędzie się bez użycia środków chemicznych.

- Naszym celem jest zdefiniowanie pojęcia powierzchni logistyczno-usługowych na nowo. Stąd tak dużą wagę przykładamy do rozwiązań środowiskowych. Jednocześnie nie zapominamy o lokalnej społeczności, czyli sąsiadach naszej inwestycji. Chcemy, by nasze obiekty wtapiały się w tkankę miejską, a nie były monofunkcyjnymi magazynami. Dlatego przygotowujemy otwartą dla mieszkańców przestrzeń, która będzie integralną częścią Boostera – mówi Bartłomiej Krawiecki, prezes zarządu LemonTree.

W ramach tej przestrzeni powstanie m.in. boisko i strefa gastronomiczna. Znajdzie się tu również przestrzeń wystawiennicza, z której będą mogli korzystać lokalni artyści. Całość zostanie wzbogacona bioróżnorodną zielenią z wysokimi drzewami i małą architekturą.

Booster Zabrze powstaje tuż obok Drogowej Trasy Średnicowej, na wysokości Zaborza. Cały kompleks zaferuje docelowo 111 tys. mkw. powierzchni logistyczno-usługowej oraz biurowej.

GOR



Cztery sceny, wyjątkowa scenografia, ale przede wszystkim niemal 40 artystów stanowiących czołówkę światowej sceny elektronicznej. To niewątpliwa siła CARBON Silesia Festivalu, który w czerwcu już po raz czwarty zagościł w postindustrialnych przestrzeniach Strefy Carnall Sztolni Królowa Luiza.

Tym razem uczestnicy wydarzenia mogli posłuchać artystów m.in. z Włoch, Norwegii, Francji, Anglii,

Islandii, Australii, Niemiec i oczywiście Polski. - Dla mnie rewelacja. To idealne miejsce na tego typu imprezy. Szczególnie po zmroku bardzo mi

się tu podoba. Bardzo oryginalna miejscówka. Atmosfera i cały ten kompleks jest super - dzielili się wrażeniami uczestnicy tegorocznej edycji festiwalu.

CARBON Silesia Festival 2024 przyniósł też dodatkowe atrakcje dodatkowe. Były warsztaty dotyczące technik miksowania czy promocji własnej twórczości. Nie zabrakło też oferty gastronomicznej.

- Publiczność dopisała, pogoda również. Cieszę się, że wszyscy dobrze się bawią - mówi Igor Fleiszer z organizującej imprezę firmy GoFest. - Mamy światową czołówkę, jeżeli chodzi o muzykę elektroniczną, a to miejsce tworzy niesamowity klimat. Wyjątkowa jest też publiczność, która tu przychodzi - dodaje. GOR





Pamięci powstańców

Narodowy Dzień Powstań Śląskich obchodziliśmy 20 czerwca. Święto ustanowione zostało w 2022 r. dla upamiętnienia uczestników trzech zbrojnych zrywów z lat 1919-1921.

Ten dzień przypomina nam o tym, jak wielką wartością jest niepodległa Polska i Śląsk w granicach naszej ojczyzny – mówił podczas uroczystości pod pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach Michał Kopański, II wicewojewoda śląski. - W dzisiejszym świecie, kiedy poddawani jesteśmy różnego rodzaju próbom, atakom hybrydowym na wschodniej granicy, pamięć o powstańcach przypomina nam, że bezpieczeństwo i niepodległość naszego

kraju nie ma ceny. Pamiętajmy o tym każdego dnia – podkreślał wicewojewoda.

W program obchodów wpisali się uroczysty apel, który uświetniła asysta wojskowa wystawiona przez Trzyzną Śląską Brygadę Obrony Terytorialnej oraz Orkiestrę Wojskową z Bytomia. Poczty sztandarowe wystawiła m.in. Komenda Wojewódzka Policji, Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej oraz Śląski Oddział Straży Granicznej. Zwieńczeniem obchodów było złożenie kwiatów pod pomnikiem.

Narodowy Dzień Powstań Śląskich upamiętnia wysiłki walczących o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Trzy powstania śląskie z lat 1919-1921 stanowią jeden z najważniejszych zrywów niepodległościowych w historii odradzającego się po I wojnie światowej państwa polskiego, których efektem był powrót części Górnego Śląska do Polski. Powstania zwróciły uwagę społeczności międzynarodowej na problem Śląska i dążenia mieszkającej tutaj ludności.

Święto przypada 20 czerwca. Właśnie tego dnia, w 1922 r., mieszkańcy entuzjastycznie powitali wkraczające do powiatu katowickiego wojska dowodzone przez generała Stanisława Szeptyckiego.

GOR





Fot. Miejski Ogród Botaniczny (3)

Szachy w plenerze

Plenerowy turniej szachowy rozegrany został 15 czerwca w Miejskim Ogrórze Botanicznym. Wydarzenie przyciągnęło miłośników gry w szachy w różnym wieku i o różnym poziomie zaawansowania.

Zawody rozgrywane były w kategoriach juniorskich do 8 i 12 lat oraz OPEN. - Rozbiliśmy medalowy bank. Moi uczniowie na dziewięć możliwych miejsc medalowych zdobyli aż osiem – podkre-

śla Katarzyna Krajewska, prezes klubu Szach Mat Zabrze, który zorganizował turniej wraz ze Stowarzyszeniem Aktywne Zabrze. - Gratuluję wszystkim uczestnikom. Dziękuję dyrekcji ogrodu za świetne warunki i możliwość cyklicznej organizacji

turniejów w tym urokliwym miejscu w otoczeniu przepięknej natury – dodaje.

Turniejowi towarzyszyła gra terenowa polegająca na poszukiwaniu skrytek uprzednio ukrytych przez innych uczestników zabawy.

GOR





Miliony dla Akademii

Z dobrymi wiadomościami dla Akademii Piłkarskiej Górnik Zabrze przyjechał do naszego miasta minister sportu i turystyki Sławomir Nitras. W ramach ogłoszonego przez resort konkursu młodzi zawodnicy Trójkolorowych otrzymają wsparcie w wysokości 1,8 mln zł.



Twielka przyjemność przebywać na obiektach legendarnego klubu sportowego Górnik Zabrze – podkreślał podczas wizyty w naszym mieście minister Sławomir Nitras. – Piłka nożna jest sportem, który rozpala umysły. Ci młodzi chłopcy, którzy trenują za nami, są najlepszym dowodem na to, jaki stosunek do tej dyscypliny ma młodzież. Każdego dnia miliony dziewcząt i chłopców wybiega na boiska, by uprawiać ten sport. W ostatnich latach piłka nożna była finansowana hojnie, ale nie piłkarskie akademie szkolne. Priorytetem najważniejszym dla mnie, jako ministra sportu, jest właśnie wsparcie trenowania dzieci i młodzieży.

Dlatego mam ogromną przyjemność rozstrzygnąć pierwszy konkurs na funkcjonowanie akademii piłkarskich zarówno dla kobiet, który ogłaszaliśmy w Sosnowcu, jak i mężczyzn, który ogłaszamy teraz w Zabrzu – siedzibie jednej z najlepszych akademii młodzieżowych – zaznaczał minister.

W ramach ustanowionego w tym roku przez resort Programu Wsparcia Akademii Piłkarskich Działających przy Klubach Ekstraklasy i I Ligi Mężczyzn złożono 36 wniosków. 23 z nich zostało zaopiniowanych pozytywnie. Łączna wysokość dotacji przyznanych w ramach pierwszego naboru wynosi 23,7 mln zł. Do Zabrza trafi 1,8 mln zł.

– Nawiązując do słów Lukasa Podolskiego, chciałabym podkre-

ślić, że zarówno miasto, jak i on sam wspiera Górnik Zabrze – mówiła podczas konferencji prezydentka Zabrza Agnieszka Rupniewska. – Nie można sobie wyobrazić lepszego ambasadora, który rozgrzewa emocje, ale i serca tych najmłodszych mieszkańców naszego miasta, ale nie tylko. Bardzo się cieszę, że zabrańska młodzież chce uprawiać sport. Cieszę się też z tego, że na tych boiskach młodzi ludzie uczą się też czegoś bardzo ważnego – jak postępować fair play. Nie tylko w sporcie, ale i poza boiskiem. Bardzo dziękuję panu ministrowi za przyznanie tak dużych środków Akademii Górnik Zabrze. Będą one wspierały rozwój i zabrańską młodzież – dodała prezydentka Zabrza.

GOR



U progu nowego s

Tuż przed rozpoczęciem piłkarskiego EURO nową umowę z Górnikiem podpisał kapitan drużyny Erik Janża. Nie obyło się też bez pożegnań. Do Trójkolorowych dołączyli z kolei nowi zawodnicy. Transfery przed sezonem klub rozpoczął od wzmocnienia linii defensywy.

W wiadomo już, że w kolejnym sezonie w barwach Górnika nie będą występować bramkarz Daniel Bielica, pomocnik Dani Pacheco oraz obrońcy Boris Sekulić i Michał Siplak. W przeddzień rozpoczęcia okresu przygotowawczego do drużyny Górnika dołączyło z kolei trzech nowych zawodników: bramkarz Filip Majchrowicz, a także hiszpańscy obrońcy Manu Sanchez i Josema.

24-letni Filip Majchrowicz pochodzi z Olsztyna. Przygodę z piłką zaczynał w młodzieżowych drużynach Stomilu Olsztyn, a następnie Polonii Warszawa. Wiosną 2018 r.

trafił do Cracovii. Po roku został wypożyczony do Resovii Rzeszów. Przełomem w jego karierze było przejście do Radomiaka. W sezonie 2021/22 został pierwszym bramkarzem ekipy z Radomia.

- W sprawie pozyskania Filipa rozmawialiśmy z Radomiakiem już rok temu i był wówczas bliski przejścia do Górnika. Teraz ponowiliśmy temat, dzięki czemu utalentowany bramkarz trafi do nas na zasadzie wolnego transferu. W Filipie drzemie wielki potencjał. Jesteśmy bardzo ciekawi, jak rozwinię się jego rywalizacja z Michałem Szromnikiem o miejsce w pierwszym składzie - mówi Łukasz Milik, dyrektor sportowy Gór-



ezonu

Fot. Górnik Zabrze (2)



nika, który po kilkumiesięcznej przerwie wrócił na to stanowisko.

Prawa obrona to pozycja na której optymalnie czuje się Manu Sanchez. 28-latek pochodzi z Andaluzji. Ostatnie dwa lata z powodzeniem występował w CD Castellon, drużynie grającej w drugiej grupie Primera Federacion, czyli na trzecim szczeblu rozgrywkowym w Hiszpanii. Miniony sezon był bardzo udany zarówno dla niego, jak i całego zespołu. Castellon wygrał swoją grupę i wywalczył awans szczebel wyżej, a Manu zagrał w 34 meczach, w których zdobył 8 bramek i zaliczył 3 asysty.

- Liczby Manu w ofensywie robią duże wrażenie, ale to też solid-

ny obrońca. Do tego jest świetnie przygotowany fizycznie. Nigdy nie miał poważnej kontuzji. Manu jest aktualnie w najlepszym momencie swojej kariery, co spowodowało że nie mógł narzekać na brak zainteresowania ze strony różnych hiszpańskich klubów. Wybrał jednak Górnik i bardzo nas to cieszy. Po odejściu Borisa wzmacniamy prawą stronę obrony - mówi Milik.

Kolejny Hiszpan, José Manuel Sánchez Guillén, czyli Josema, ma 28 lat i w swoim dorobku grę w wielu hiszpańskich drużynach, w tym Elche, w barwach którego zaliczył 35 meczów w La Lidze, czyli najwyższej klasie rozgrywkowej w Hiszpanii. Polskim kibicom znany

jest z występów w Ruchu Chorzów.

- Bacznie obserwowaliśmy Josemę, od kiedy tylko pojawił się w Ruchu. W poprzednim sezonie mieliśmy problem ze skutecznym rozebraniem akcji od tyłu. Josema jest lewonożnym obrońcą, wyróżniającym się dobrym podaniem oraz spokojem we wprowadzaniu piłki. Pasuje do filozofii gry Jana Urbana. Bardzo się cieszymy, że udało nam się przekonać go do pozostania w Polsce, bo wiemy, że nie jako jedyni walczyliśmy o niego - zwraca uwagę Łukasz Milik.

Piłkarze Górnika Zabrze wrócili do treningów 21 czerwca. Nowy sezon rozgrywek ekstraklasy ruszy 19 lipca.

GOR

Zabrzańska historia (cz. 1)



W historii naszego miasta nie brakuje wybitnych kobiet. Czy Zabrze jest kobietą? To prowokacyjne pytanie zrodziło się na kanwie poszukiwania śladów upamiętnienia kobiet w przestrzeni Zabrza.

Mieliśmy w przeszłości, mamy również obecnie, w mieście pomniki, płyty pamiątkowe, mamy ulice i place, poświęcone wybitnym postaciom. Nazwy wybitnych postaci nosiły i noszą instytucje, głównie placówki oświatowe. Coraz więcej w przestrzeni miasta przykładów sztuki ulicy, jak np. murale. Jednak mało wśród nich takich, które dedykowane są kobietom, a zabrzankom w szczególności. Niniejszy tekst ma zwrócić uwagę na powyższe zagadnienie.

Zacznijmy więc od stanu wyjściowego. Na terenie Zabrza, tak w przeszłości, jak i obecnie, nie mamy żadnego pomnika ani tablicy pamiątkowej poświęconej kobietom, które w różny sposób, poprzez swoje życie, osiągnięcia, wpisały się w historię Zabrza. Nie

lepiej wygląda to w przypadku innych form upamiętnienia. W przypadku patronów zabrzańskich ulic i placów, do roku 1945, jedynie pięć kobiet dostąpiło tego wyróżnienia.

Tak więc, czy kobiet zasługujących na uhonorowanie w Zabrze brakuje? Z pewnością nie. Tym razem przedstawiamy sylwetki dwóch kobiet, które choć jedynie przez miejsce urodzenia oraz pierwszych kilka lat życia, związanych było z Zabrzem.

Else Bansen urodziła się 27 lutego 1883 roku w Zaborzu, jako córka Juliusa Bansen oraz Louise z domu Glufke. Rodzice Else, bo takiego skrótu swojego imienia używała w dorosłym życiu, do Zaborza przybyli w 1882 roku z Tarnowskich Gór, tuż po zawarciu związku małżeńskiego. Przyjazd związany był z posadą, jaką Julius Bansen, z wykształcenia inżynier

hutnictwa, objął w funkcjonującej tu hucie Redena (Redenhütte). Jako że państwo Bansenowie byli ewangelikami, Else ochrzczona została (26 marca 1883 roku) w ewangelickim kościele Pokoju w Zabrze. Jak się wkrótce okazało, Else Bansen w Zaborzu mieszkała bardzo krótko. Przeprowadzka związana była z nowym miejscem pracy jej ojca. Tak więc mała Else nie mogła mieć wspomnień z dzieciństwa spędzonego w Zaborzu, ale, jak się okaże, po kilkunastu latach przyszło jej powrócić w rodzinne strony. Rodzina osiadła wówczas w Tarnowskich Górach.

Wkrótce po powrocie na Górny Śląsk, umiera ojciec Else. Co w tym czasie robi nastoletnia Else? Jako osoba niezamężna, prawdopodobnie, wzorem kobiet z zamożnych rodzin, żyła przy matce. Czy już wówczas zajmowała się działalnością artystyczną? Nie wiadomo.

Nowy rozdział w życiu Else Banse nastąpił w dojrzałym już wieku. Wpływ na to miały zmiany, jakie w Niemczech zaszły wraz zakończeniem wojny światowej (1918 rok). Do tego bowiem czasu kobiety miały utrudniony dostęp do studiów na akademiach sztuk pięknych. Mogły kształcić się jedynie w licznych szkołach malarstwa i rysunku dla kobiet, przeważnie prywatnych. Nauka w tych szkołach z reguły była droższa niż w akademiach, a warunki studiowania znacznie gorsze. Else Bansen skorzystała z szansy, jaką stworzyła sytuacja po 1918 roku.



E. Bansen, Przedmieścia Zabrza zimą, akwarela na papierze, 1938r., wymiary: 42x62 cm
Ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrze

Już jako dojrzała kobieta zapisała się na studia w prywatnej szkole malarstwa, prowadzonej we Wrocławiu przez Arthura Wasnera.

Nie wiadomo, kiedy Else Bansen ukończył szkołę. Pierwsze ślady jej aktywności artystycznej pochodzą z pierwszej połowy lat 20. XX wieku. Najwcześniejsze znane obrazy sygnowane są datą 1923 roku. Są to oleje na płótnie: Kwitnące kaktusy oraz Bukiet piwonii w wazonie. Dwa lata później Else Bansen po raz pierwszy wzięła udział w wystawie (zbiorowej), prezentując obraz zatytułowany Letni poranek nad dolnym Renem. Organizatorem wystawy był Związek Sztuk Pięknych na Górnym Śląsku (Kunstaussstellung des Bundes für bildende Kunst in Oberschlesien), którego była członkiem. Wystawy organizowane były co roku, przemiennie, w Bytomiu oraz w Gliwicach. Wyjątkiem była wystawa w roku 1928. Zorganizowana została w Zabrze w salach szkoły przy obecnym placu Traugutta. Czynna była od 30 września do 16 października, w godzinach 10.00-18.00. Dla Else Bansen, wystawa w Zabrze stanowiła symboliczny powrót do „domu”, po ponad 50 latach nieobecności.

Każdej z wystaw przygotowywanych przez Związek Sztuk Pięknych na Górnym Śląsku towarzyszył katalog. W nim podane były warunki zwiedzania, nazwiska członków jury konkursowego, członków honorowych wystawy, a przede wszystkim wykazy wszystkich prac artystów prezentowanych na wystawie. Na podstawie danych z katalogów, prac znajdujących się w kolekcjach muzeów, a w ostatnich latach również ofert sprzedaży publikowanych na portalach internetowych, udało się ustalić listę prac autorstwa Else Bansen. Wiadomo, że lista zawiera tylko nieznaczny procent prac, które wyszły spod ręki malarki. Materiał ten pozwala jednak powiedzieć coś o warsztacie autorki, w tym o preferowanych tematach i technikach malarskich.

Twórczość Else Bansen mieści się w dominującym w tamtym



E. Bansen, Dolina Odry, akwarela uzupełniana kredką, 1938r., wymiary: 42x42cm
Ze zbiorów Muzeum Miejskie w Zabrze

czasie nurcie malarstwa. Aby utrzymać się z pracy artystycznej, musiała (?) uprawiać sztukę pod gustu społeczne, co wiązało się z pewnymi ograniczeniami. Działalność artystyczną łączyła z pracą, jako nauczycielka rysunku. Wśród prac Else Bansen dominował pejzaż, martwa natura, w tym przede wszystkim kwiaty. Jeśli chodzi o technikę, to najwięcej zachowanych prac stanowią obrazy olejne na płótnie, mniej wykonanych zostało techniką akwareli na tekturze. Najmniej prac to rysunki.

Else Bansen zajmowała się również malowaniem na ceramice. Na wystawę w 1939 roku w Bytomiu zgłosiła zestaw 4 zdobionych płytek ceramicznych. W kolekcji prywatnej zachował się również zestaw do serwowania konfitur, zdobiony ręcznie wykonaną przez artystkę malaturą, przedstawiającą motywy kwiatowe. Nieliczne prace Else Bansen znajdują się również w zbiorach muzeów. W Zabrze mamy również trzy jej prace. Muzeum Miejskie w Zabrze posiada dwie akwarele: Dolina Odry oraz Przedmieście Zabrze zimą. Obie prace do zbiorów zakupione zostały w roku

1939. Trzeci z obrazów, Pejzaż zimowy, zakupiony został do zbiorów Muzeum Górnictwa Węglowego w 1990 roku.

Niewiele można powiedzieć o życiu osobistym Else Bansen. Po ukończeniu studiów we Wrocławiu, wróciła na Górny Śląsk. Zamieszkała w Bytomiu. Początkowo przy Breite Strasse 10a (obecnie ul. S. Żeromskiego), by na przełomie lat 20. i 30. XX w. przeprowadzić się na Bergstrasse 4 (obecnie ul. K. Miarki). Działalności artystycznej nie prowadziła w miejscu zamieszkania. Z anonsu prasowego wynika, że jej atelier malarskie mieściło się w budynku przy Gymnasialstr. (obecnie ul. S. Moniuszki). Pod koniec lat 30. XX wieku Else Bansen przeprowadziła się do Gliwic, gdzie zamieszkała przy Lettow-Vorbecstr. 16 (obecnie ul. Mieszka I). Prawdopodobnie był to jej ostatni adres zamieszkania. Rodzina ostatni kontakt z Else miała w roku 1944. Dalsze jej losy nie są znane. Na pewno nie zmarła w Gliwicach. Czy próbowała wyjechać do mieszkającego w Niemczech brata? Nie wiadomo.

Urszula Wieczorek, Muzeum Miejskie w Zabrze



Carnall Festival

LIPIEC i SIERPIEŃ

Tego lata najbardziej industrialna strefa kultury w Polsce ponownie wypełni się dźwiękami muzyki. W zrewitalizowanej Strefie Carnall Sztolni Królowa Luiza odbędzie się czwarta edycja Carnall Festivalu. 7 lipca wystąpią Daria ze Śląska oraz Natalia Szroeder. 21 lipca, posłuchamy najlepszych twórców polskiego rapu i hip-hopu – O.S.T.R. oraz Fisz Emade. Patrycja Markowska i Oskar Cymś pojawią się na koncercie 4 sierpnia. Ostatnią odsłonę imprezy zaplanowano 25 sierpnia – wystąpią Young Igi, Otsochodzi oraz Daria Zawiałow. Każde z wydarzeń otworzy Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Nie zabraknie stoisk gastronomicznych. Bilety dostępne są na www.ebilet.pl/muzyka/festiwale/carnall-festival.



Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała
de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśllicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

Akademia Piłkarska Górnika Zabrze
Redakcja zastrzega sobie prawo
do skrótów i redakcyjnego opracowa-
nia tekstów.

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
 Towarzystwo Budownictwa Społecznego
 Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości



TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

**41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
 tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl**



Administrowanie
 wspólnotami mieszkaniowymi



Budowa nowych domów
 w systemie TBS



Wynajem lokali
 mieszkalnych i użytkowych

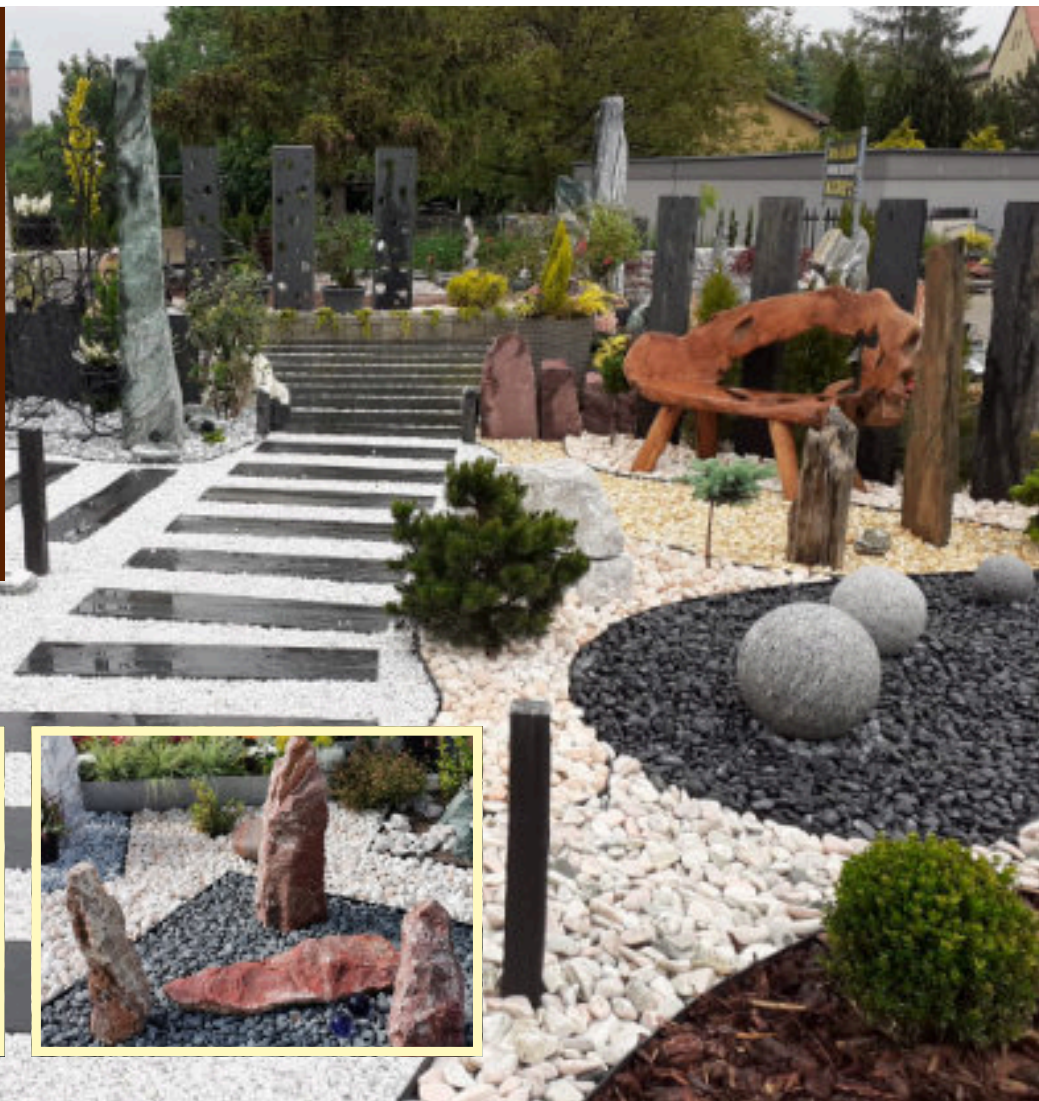


Remonty oraz termomoderni-
 zacja budynków

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
 ul. Ofiar Katynia 56
 Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl





Zabrze-Grzybowice,
ul. Szczecińska 45

- * kwiaty
- * drzewa owocowe
- * krzewy
- * róże aż 300 odmian

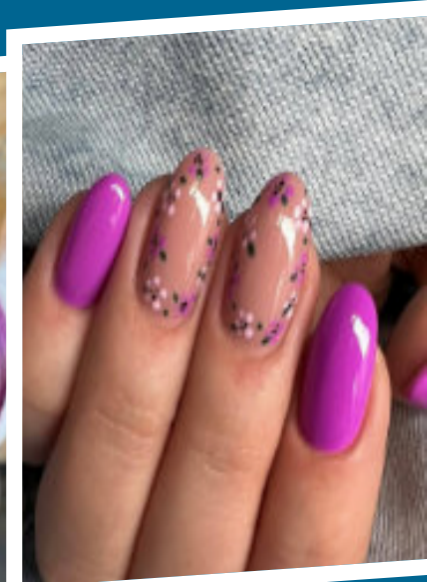
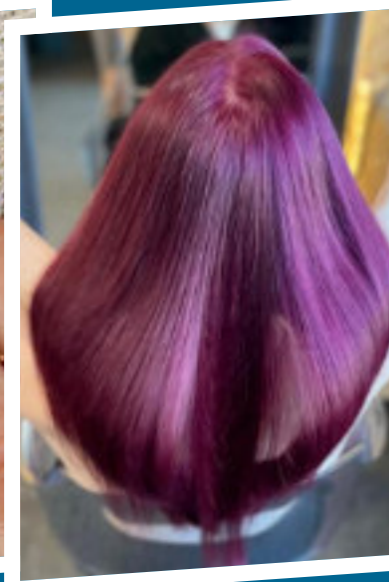
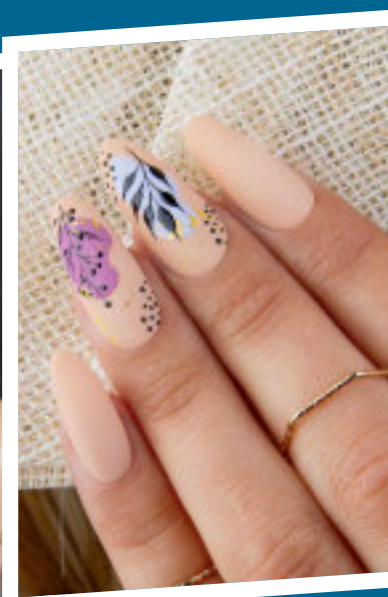
Tel. 739 974 699

**FACHOWE DORADZTWO
BARDZO DUŻY WYBÓR**



Studio Effect

fryzury&paznokcie



Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul. Piłsudskiego 13